

Sygn. akt V Ca 2228/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2012 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - **SSO Bożena Miśkowiec (spr.)**

Sędziowie **SO Zbigniew Podedworny**

SR del. Joanna Machoń

Protokolant **st. sekr. sąd. Małgorzata Andrychowicz**

po rozpoznaniu w dniu **20 listopada 2012 r.** w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. W.

przeciwko (...)

o ustalenie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie

z dnia 11 maja 2012 r., sygn. akt VI C 1167/11

oddala apelację.

Sygn. akt V Ca 2228/12

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 05 października 2011 r., skierowanym przeciwko miastu (...), J. W. wniósł o ustalenie, że z mocy ustawy art. 691 k.c. wstąpił w stosunek najmu lokalu nr (...), położonego w W. przy ulicy (...) po swojej ciotce – Z. W., zmarłej w dniu 20 sierpnia 2010 r.

Uzasadniając żądanie pozwu podniesiono, że w przedmiotowym lokalu powód zamieszkiwał od 40 lat, będąc zameldowanym na pobyt stały pod powyższym adresem i zamieszkuje w nim do chwili obecnej. Ponadto, powód twierdził, że do śmierci Z. W. opiekował się nią, pielęgnował i pomagał we wszystkich czynnościach, a po zgonie najemczynie pokrył wszelkie wydatki związane z pogrzebem. Zmarła natomiast traktowała go jak syna. Strona powodowa zaznaczyła także, że razem ze zmarłą dotychczasową najemczynią prowadzone było wspólne gospodarstwo domowe. Powód posiadał pełnomocnictwo do korzystania z rachunku bankowego Z. W. i upoważnienie w ramach umowy rachunku oszczędnościowego lokaty terminowej w Banku (...) S.A. J. W. podnosił, że od około 6 lat opłaca w terminie wszelkie koszty związane z najmem przedmiotowego lokalu. Kiedy ciotka powoda podupała na zdrowiu, ten opiekował się nią i pozostawał w stałym kontakcie z lekarzem prowadzącym. Powód oparł żądanie pozwu na twierdzeniu, iż pozostawał we wspólnym pożyciu z najemczynią, co wywodził z faktu pozostawania we wspólnocie domowej, duchowej, gospodarczej i fizycznej, jednak nie oznacza to współżycia cielesnego. Jego pełnomocnik twierdził, że art. 691 k.c. nie odnosi się tylko i wyłącznie do więzi łączących osoby pozostające w relacjach analogicznych

do małżeńskich. J. W. uczynił z lokalu nr (...) przy ulicy (...) w W. swoje centrum życiowe, w którym jego życie koncentrowało się obok życia najemczyni. Tymczasem pozwany odmówił nawiązania z powodem stosunku najmu, odmowę swą opierając przede wszystkim na tym, iż powód nie należy do grona osób bliskich określonych w art. 691 k.c.

Na rozprawie w dniu 23 lutego 2012 r. strona powodowa poparła powództwo, natomiast pełnomocnik powoda wniósł o jego oddalenie z uwagi na fakt nadinterpretacji art. 691 k.c. przez pełnomocnika J. W., podnosząc, że ustawodawca na myśli miał inny krąg osób bliskich.

Na kolejnej rozprawie, która odbyła się 11 maja 2012 roku pełnomocnik powoda nadal popierał powództwo, wnosząc o ustalenie wstąpienia J. W. w stosunek najmu po zmarłej Z. W. na podstawie art. 691 k.c., uzasadniając, iż J. W. był osobą, która pozostawała faktycznie we wspólnym pożyciu z najemczynią lokalu oraz rozszerzając swoją argumentację o okoliczność, że na zmarłej Z. W. ciążył w stosunku do powoda obowiązek alimentacyjny.

Wyrokiem z dnia 11 maja 2012 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie oddalił powództwo; zasądził od J. W. na rzecz (...) kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą tego wyroku były następujące ustalenia i rozważania:

Lokal mieszkalny nr (...) położony w W. przy ul. (...) wchodzi w skład zasobu mieszkaniowego miasta (...). Dotychczasowa najemczyni lokalu – Z. W. – zmarła 20 sierpnia 2010 roku. Najemczyni była ciotką J. W. – siostrą jego ojca, zaś powód zamieszkiwał z nią stale od kiedy ukończył 15, 16 lat, z uwagi na konflikty małżeńskie między jego rodzicami. Z. W. finansowała potrzeby bratanka w okresie pobierania przez niego nauki.

J. W. w chwili śmierci Z. W. zamieszkiwał razem z najemczynią. Pracował jako nauczyciel języka angielskiego w szkole średniej, podejmując dodatkowe zatrudnienie jako lektor na kierunku turystyka prywatnej uczelni wyższej imienia (...) w W.. W tym czasie jego miesięczny dochód oscylował około 3.000 złotych i pozwalał mu na zgromadzenie oszczędności. Przez pewien okres powód udzielał korepetycji z języka angielskiego, jednak zaprzestał świadczenia tego rodzaju usług w 2010 roku. Wiosną tego samego roku dowiedział się, że jest chory na wirusowe zapalenie wątroby (WZW C), jednak przypadłość ta – jakkolwiek wymagała diagnostyki – nie spowodowała, że powód musiał zrezygnować z pracy, nie zmuszała go również do odbycia hospitalizacji. Powód jest współwłaścicielem samochodu osobowego, ponosząc koszty jego utrzymania.

Dnia 15 lipca 1987 roku Z. W. wystąpiła do właściciela lokalu o potwierdzenia jej uprawnień do zamieszkiwania w lokalu, wskazując siebie jako najemcę, zaś bratanka J. W. – jako osobę zamieszkałą razem z nią (wniosek o przydział mieszkania, k. 28 akt lokalowych). Przez wynajmującego powód traktowany był jako członek rodziny, który nie miał obowiązku „rozliczania się z lokalu”.

Po śmierci dotychczasowego najemcy mieszkania tj. Z. W., powód dnia 9 lutego 2011 r. wystąpił z podaniem do Urzędu (...) Wydział (...), prosząc w nim o wstąpienie w prawo najmu lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku przy ul. (...) w W., po zmarłej. Domagał się zawarcia umowy najmu lokalu mieszkalnego w imieniu własnym, swojej żony E. W. i córki W. W. (2). Po kilkakrotnych wizjach w lokalu nr (...) położonym przy ul. (...) przeprowadzonych w dniach 18.04.2011 r., 28.04.2011 r., 09.05.2011 r., 18.05.2011 r. oraz 24.05.2011 r., przez Administrację (...) nr (...) stwierdzono, iż za każdym razem lokal ten był zamknięty. Na podstawie informacji uzyskanych od sąsiadów właściciel przedmiotu najmu ustalił, że w lokalu nikt nie zamieszkuje. Według sąsiadów Z. W. do chwili swej śmierci zamieszkiwała sama w przedmiotowym lokalu. Opłaty czynszowe były wnoszone za jedną osobę (pismo, k. 63 akt lokalowych).

W związku z poczynionymi ustaleniami Urząd miasta (...) pismem z dnia 24 sierpnia 2011 r. stwierdził, iż brak jest podstaw do pozytywnego rozpatrzenia wniesionej sprawy wyjaśniając, że jako bratanek dotychczasowego najemcy J. W. nie należy do grona osób bliskich określonych w art. 691 k.c., który w przedmiotowej sprawie ma zastosowanie, a co z tego wynika nie jest osobą objętą działaniem tego przepisu. Z tych względów Urząd Miasta odmówił powodowi wstąpienia w stosunek najmu lokalu nr (...) położonego w budynku przy ul. (...) w W. w miejsce zmarłej Z. W. i zobowiązał go do opuszczenia zajmowanego lokalu w terminie 30 dni od daty otrzymania pisma.

Przedstawiony wyżej stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie przywołanych dowodów, w tym dokumentów, zarówno zawartych w aktach sprawy, jak i w aktach lokalowych, których forma i treść nie były kwestionowane (mimo dołączenia akt lokalowych do akt sądowych) ani przez stronę pozwaną, ani przez pełnomocnika powoda.

Wszystkie wyżej wymienione dokumenty w ocenie Sądu I instancji spełniają określone przepisami procedury cywilnej wymogi, pozwalające uznać je za prawidłową co do formy i wiarygodną w swej treści podstawę ustaleń stanu faktycznego w niniejszej sprawie. Z tego względu zostały one obdarzone przez Sąd mocą dowodową.

Także treść zeznań powoda Sąd przyjął za podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, jednak tylko w zakresie okoliczności istotnych dla jej rozstrzygnięcia. Jakkolwiek w świetle zeznań powoda niekorespondujących w pełni treścią jego wniosku o zawarcie umowy najmu lokalu mieszkalnego i dołączonych doń załączników Sąd Rejonowy powziął wątpliwości co do szczerości twierdzeń J. W. odnośnie rozpadu jego relacji z żoną, uznać należało, że bez względu na istniejące w tym względzie okoliczności, fakt ten nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Zdaniem Sądu Rejonowego rozważenia wymaga zagadnienie interesu prawnego powoda w ustaleniu, że wstąpił z mocy prawa w stosunek najmu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W. przy ul. (...) po śmierci dotychczasowego najemcy – Z. W.. Stosownie bowiem do treści art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny jest zatem przesłanką powództwa o ustalenie, która w sposób niezależny od innych, wymaganych przez prawo materialne okoliczności, warunkuje określony skutek tego powództwa. Powód powinien więc wykazać, że powstała taka sytuacja prawna, w której doszło do wątpliwości, czy przysługuje mu przymiot najemcy danego lokalu wynikający z art. 691 k.c.

W ocenie Sądu I instancji w rozpatrywanym stanie faktycznym powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia, albowiem właściciel lokalu odmówił mu zwarcia umowy najmu, tym samym istnieje wątpliwość, czy J. W. z mocy art. 691 k.c. stał się najemcą po swojej zmarłej ciotce.

Sąd Rejonowy zaznaczył, iż dotychczasowa najemczyni lokalu – Z. W. zmarła w dniu 20 sierpnia 2010 r.

Przepis art. 691 § 1 k.c. (w brzmieniu obowiązującym w chwili śmierci dotychczasowego najemcy lokalu) stanowi, iż w razie śmierci najemcy lokalu mieszkalnego w stosunek najmu lokalu wstępują: małżonek niebędący współnajemcą lokalu, dzieci najemcy i jego współmałżonka, inne osoby, wobec których najemca był obowiązany do świadczeń alimentacyjnych oraz osoba, która pozostawała faktycznie we wspólnym pożyciu z najemcą. Paragraf 2 z kolei stanowi, że osoby wymienione w § 1 wstępują w stosunek najmu lokalu mieszkalnego, jeżeli stale zamieszkiwały z najemcą w tym lokalu do chwili jego śmierci.

Cytowana część art. 691 k.c. mająca zastosowanie w niniejszej sprawie przewiduje zatem dwie przesłanki wstąpienia w stosunek najmu lokalu mieszkalnego, które muszą być spełnione łącznie, a mianowicie osoby, które chcą w stosunek najmu wstąpić muszą być wymienione w § 1 oraz muszą one zamieszkiwać wspólnie z najemcą lokalu do chwili jego śmierci.

Zdaniem Sądu I instancji materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie wskazuje, że powód J. W. nie spełnia podmiotowych kwalifikacji niezbędnych do uznania, że wstąpił w stosunek najmu. W świetle dokonanych ustaleń nie wynika bowiem, że powód, będąca bratanek zmarłej najemczyni, należy do kręgu osób wymienionych w art. 691 k.c., ponieważ wyrażenie jakim posłużył się ustawodawca „osoba, która pozostawała faktycznie we wspólnym pożyciu z najemcą” nie dotyczy relacji ciotka – bratanek. Potwierdza to treść uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego (III CZP 26/2002) „Należy zwrócić uwagę, że ustawodawca nie mówi w tym przepisie o osobach, lecz osobie, która pozostawała z najemcą faktycznie we wspólnym pożyciu. Podkreślono w ten sposób, że chodzi nie o dalszych zstępnych najemcy, których może być wielu, ale zawsze o jedną osobę, która pozostawała z najemcą w szczególnych relacjach. Relacje te ustawodawca określa jako „pozostawanie faktycznie we wspólnym pożyciu”. Wspólne pożycie jest terminem, który w polskim ustawodawstwie używa się tylko w znaczeniu pożycia małżeńskiego. Nawet więc gdy brak przymiotnika „małżeńskie”, nie można tego terminu używać w innym znaczeniu niż dla oznaczenia więzi łączących dwie osoby

pozostające w takich relacjach jak małżonkowie. To, że w art. 691 k.c. nie użyto określenia „pożycie małżeńskie” nie daje więc żadnych podstaw dla wykładni rozszerzającej i oderwanej od ugruntowanego znaczenia terminu „wspólne pożycie”.

Dalej Sąd Rejonowy zaznaczył że pogląd powyższy należy uznać za ugruntowany, albowiem już wcześniej Sąd Najwyższy wyraził kategorię i mocno umotywowany pogląd, że „Faktyczne wspólne pożycie, w rozumieniu art. 691 § 1 k.c., oznacza więź łączącą dwie osoby pozostające w takich relacjach jak małżonkowie” (Uchwała SN z 20 listopada 2009 roku, III CZP 99/09, OSNC 2010/5/74).

Pełnomocnik powoda powołuje się na dawne orzecznictwo sądowe, mylnie twierdząc że nie straciło ono na swojej aktualności. Tymczasem orzecznictwo to odnosiło się do niezmiernie szerokiego, a zarazem niedookreślonego pojęcia osoby bliskiej, zawężonego obecnie do podmiotów enumeratywnie wymienionych w treści art. 691 § 1 k.c. Niewątpliwie wszystkie wymienione w treści powołanego przepisu osoby, to osoby bliskie zmarłemu najemcy, niemniej jednak nie wszystkie osoby mu bliskie mieszczą się w kręgu osób, o których mowa w art. 691 § 1 k.c.

Zdaniem Sądu Rejonowego stwierdzić należy, że relacja łącząca powoda (bratanka) ze zmarłą najemczynią (ciotką) nie była więzią upodabniającą ten związek do więzi małżeńskiej, o tyle tylko różniącej się od małżeństwa, że nie sformalizowanej. Sam powód temu nie zaprzecza.

Ponadto, powód podnosił, iż istniał obowiązek alimentacyjny ciążyący na zmarłej Z. W. wobec powoda – J. W., jednak powód nie przedstawił żadnych dowodów na potwierdzenie takiego stosunku prawnego między nim, a Z. W., istniejącego na chwilę śmierci najemczynie (a nie kiedykolwiek wcześniej). Przez obowiązek alimentacyjny rozumieć należy obowiązek zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb osoby uprawnionej, znajdującej się w niedostatku i potrzebującej pomocy w zaspokojeniu jej potrzeb życiowych. Natomiast ze stanu faktycznego nie wynika, aby J. W. potrzebował takich środków na swoje utrzymanie, gdyż jego zarobki wystarczały mu na pokrycie wydatków związanych ze swoimi potrzebami, a nawet poczynienie pewnych oszczędności, zaś zdiagnozowana choroba nie pozbawiła go możliwości zarobkowania w stopniu wystarczającym na samodzielne utrzymanie się.

Podobnie jak przesłankę „pozostawania we wspólnym pożyciu z najemcą”, również warunek ciążyący na najemcy obowiązku alimentacyjnego należało odnieść do chwili zgonu obowiązanego do tego rodzaju świadczeń. Sąd Rejonowy ustalił natomiast, że w chwili śmierci Z. W. nie ciążył na niej względem dorosłej, w pełni samodzielnej osoby powoda obowiązek alimentacyjny, ani stwierdzony prawomocnym wyrokiem, ani wynikający z okoliczności faktycznych (ubóstwa faktycznie uprawnionego do alimentów).

W ocenie Sądu I instancji nie zasługuje na uwzględnienie argument pełnomocnika powoda, że obowiązek alimentacyjny na gruncie art. 691 § 1 k.c. należy interpretować szerzej, niżli wynikałoby to z regulacji przepisów prawa rodzinnego.

Bezspornie w chwili śmierci (ta bowiem decyduje o istnieniu przesłanek wstąpienia w stosunek najmu) Z. W. ani nie miała stwierdzonego, skonkretyzowanego obowiązku alimentacyjnego względem J. W., a J. W. (nie mieszczący się w kręgu osób, względem których na najemczynie ciążyłyby z mocy przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego obowiązek alimentacyjny) nie znajdował się w niedostatku (był w stanie zaspokajać samodzielnie pełnię swoich potrzeb), uzasadniającym potrzebę alimentacji.

Wobec niespełnienia powyższych przesłanek należało uznać, iż powództwo J. W. nie zasługuje na uznanie, albowiem nie jest on osobą, która spełnia podmiotowe kwalifikacje wstąpienia w stosunek najmu po Z. W.. Z uwagi na powyższe orzeczono jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku.

Orzeczenie o kosztach procesu uzasadnia treść art. 98 § 1 i § 2 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c.

Apelację w niniejszej sprawie wniósł powód zaskarżając wyrok w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisu art. 691 k.c. w zw. z art. 5 k.c. - poprzez błędną jego wykładnię i przyjęcie, iż powód nie należy do kręgu osób wskazanych w w/w przepisie;

2. naruszenie przepisu art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. - poprzez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego powoda w przedmiocie przesłuchania świadków na okoliczność istnienia zobowiązania alimentacyjnego na rzecz powoda, ciężącego na zmarłej Z. W..

Mając na względzie powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i ustalenie, iż powód wstąpił w stosunek najmu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W. przy ulicy (...) po zmarłej 20 sierpnia 2010 roku Z. W., a także poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych - za obie Instancje;

Ewentualnie o:

2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpatrzenia - przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się być bezzasadną.

Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy i przyjmuje je za własne, czyniąc podstawą rozstrzygnięcia. Mimo zarzutów, ze strony apelującego za całkowicie poprawny należy uznać również proces wykładni odpowiednich przepisów prawa materialnego i proces subsumpcji dokonany przez Sąd I instancji.

Skarżący zarzucił Sądowi pierwszej instancji obrazę zarówno przepisów prawa materialnego, tj. art. 691 § 1 k.c., jak i przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c.

Odnosząc się do zarzutu z pkt I apelacji, wskazać należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, iż do grupy beneficjentów analizowanego art. 691 § 1 k.c. nie należy bratanek najemczyni. Wynika to wprost z literalnej wykładni przepisu, w którym z kręgu zstępnych najemcy wymienione zostały jedynie dzieci. Dalszych wstępnych przepis niniejszy w ogóle nie wymienia. Wbrew twierdzeniom skarżącego przyjęte przez Sąd Rejonowy rozumienie przepisu pozostaje w zgodzie z wykładnią historyczną. Należy bowiem zauważyć, że w uprzednio obowiązującym art. 8 ust 1 ustawy z 22.7.1994 r. o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych (Dz. U. nr 120 z 1998 r., poz. 717, ze zm.) wymienieni byli zstępni najemcy, bez dokonywania w ich zakresie dywersyfikacji. Powyższe oznacza, że w wyniku zmian legislacyjnych ograniczone zostało pole zastosowania analizowanego przepisu, między innymi poprzez wyeliminowanie z jego zakresu dalszych zstępnych najemcy. To samo należy odnieść do kwestii wyeliminowania określenia „małżeńskim” z treści analizowanego przepisu, zważyć bowiem należy, że w momencie gdy określenie to funkcjonowało w przepisie nie byli osobno wymienieni małżonkowie, co uzasadniało użycie dookreślenia „małżeńskim”.

Nie sposób również uznać za błąd powołanie się przez Sąd Rejonowy na zapatrywania prawne wyrażone w judykatach Sądu Najwyższego. Wskazać również należy, że stany faktyczne, które były kanwą przedmiotowych orzeczeń Sądu Najwyższego, są analogiczne do tego z niniejszej sprawy. Z całą stanowczością zaznaczyć w tym miejscu należy, iż wspólne pożycie, wbrew twierdzeniom skarżącego, jest terminem, który w polskim ustawodawstwie używa się tylko w znaczeniu pożycia małżeńskiego. Natomiast fakt, że w art. 691 k.c. nie użyto określenia „pożycie małżeńskie”, nie daje żadnych podstaw dla wykładni rozszerzającej i oderwanej od ugruntowanego znaczenia terminu „wspólne pożycie”. Wykładnia logiczno-językowa oraz wykładnia systemowa świadczą jednoznacznie, iż użyty w art. 691 k.c. termin „faktyczne wspólne pożycie” oznacza tylko relację, która może istnieć pomiędzy osobami pozostającymi w stosunkach takich, jakie charakteryzują małżonków. Do kręgu osób, które mogą wstąpić w stosunek najmu po zmarłym najemcy

można więc zaliczyć, na tle tego przepisu, poza osobami należącymi do trzech pierwszych grup uprawnionych, tylko osobę która pozostawała z najemcą w stosunkach obejmujących również więź fizyczną (por. uchwała SN z 21.05.2002 r., sygn. akt III CZP 26/02).

Tym samym podzielić należy stanowisko Sądu Rejonowego, iż w świetle obowiązującego stanu prawnego (istniejącego w chwili śmierci najemczyni) nie ma możliwości, aby bratanek wstąpił w stosunek najmu po ciotce, nawet gdyby z nią w chwili śmierci stale zamieszkiwał.

Podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c., poprzez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego powoda w przedmiocie przesłuchania świadków na okoliczność istnienia zobowiązania alimentacyjnego na rzecz powoda, ciężącego na zmarłej Z. W., również nie może zostać uznany za słuszny.

Przede wszystkim podkreślić trzeba, iż powód w pozwie nie powoływał się na kwestię istnienia obowiązku alimentacyjnego. Dopiero na rozprawie w dniu 11 maja 2012 r., tj. w dniu ogłoszenia wyroku w przedmiotowej sprawie, pełnomocnik powoda popierając powództwa podniósł nadto, że na najemczyni ciążył wobec powoda obowiązek alimentacyjny. Zaznaczyć należy, iż pełnomocnik powoda popierając wniosek o przesłuchanie powoda w charakterze strony rozszerzył tezę dowodową o okoliczność istnienia obowiązku alimentacyjnego zmarłej najemczyni wobec powoda, jednakże nie zmienił tezy dowodowej co do przesłuchania świadków, zakreślonej w pozwie.

Skoro strona czynna procesu nie wniosowała o dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadków na okoliczność istnienia obowiązku alimentacyjnego na rzecz powoda, ciężącego na najemczyni, bezzasadny jest zarzut apelacji w tym zakresie.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, iż powód nie wykazał w niniejszej sprawie z czego wywodzi obowiązek alimentacji najemczyni na jego rzecz. Jak słusznie wskazał Sąd I instancji w chwili śmierci Z. W. nie ciążył na niej względem dorosłej, w pełni samodzielnej osoby powoda obowiązek alimentacyjny, ani stwierdzony prawomocnym wyrokiem, ani wynikający z okoliczności faktycznych. J. W. nie znajdował się bowiem w niedostatku (był w stanie zaspakajać samodzielnie pełnię swoich potrzeb).

W świetle powyższego, rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego uznać należy za prawidłowe. Podkreślić należy, że Sąd Okręgowy, jak każdy inny sąd, związany jest treścią ustawy i nie może orzec w sposób sprzeczny z jej literalnym brzmieniem.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji wyroku.